

21

Leonard MILCZYŃSKI

"Ballada o Michale brodatym"

Michał raczej nie miał zalet,
Nie był zbyt inteligentny,
Lecz to nie znaczyło wcale,
Że młodzianem był przeciętnym !

Bo Michałek - chociaż młody,
Kompensując
~~Wetując swych~~ losów dąsy,
Wyhodował bokobrody,
Brodę i sumiaste wąsy.

I z zarostem wybujałym
Krażył dumnie wśród młokosów,
Chociaż często mu zlepiały
Brodę resztki zup i sosów.

A gdy wreszcie się ożenił,
Żona jeła go ponaglać:
- Weź się do roboty, leniu,
Idź z bielizną raz do magla !

I choć wstręt do pracy wszelkiej,
Targał nim jak wicher żaglem,
Wziął z bielizną koszyk wielki
I wyruszył z nim do magla.

Lecz tam spotkał pech Michała,
Bo - niestety - trzeba dodać,
Że z bielizną się dostała
w tryby magla także-broda !

- 2 -

Morał: - Po co latać z brodą
Skoro dziś żyłetek masa,
Zwłaszcza, że to jest ze szkodą
Dla wszelkich Behape zasad !

x x x